

Henryk Zins

Z dziejów walk społecznych na Pomorzu Wschodnim w początkach reformacji : Elbląg, Królewiec

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 9, 253-267

1954

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z Katedry Historii Powszechnej Wydziału Humanistycznego U.M.C.S.
Kierownik: prof. dr Juliusz Willaume

Henryk ZINS

Z dziejów walk społecznych na Pomorzu Wschodnim w początkach Reformacji (Elbląg, Królewiec)

**Из истории классовой борьбы в Восточном Поморье в начале
реформации (города Эльблонг и Крулевец-Кёнигсберг).**

**Aus der Geschichte der sozialen Kämpfe in Ost-Pommern
zu Beginn der Reformation (Elbing und Königsberg).**

W pierwszych latach reformacji w całym szeregu miast Europy Środkowej, a zwłaszcza w regionie nadbałtyckim, wystąpiły silne ruchy społeczne opozycji mieszczańskiej i plebejskiej. Równocześnie zaznaczył się wzrost nastrojów powstańczych wśród ludności wiejskiej, która w 1525 r. chwyciła za broń w największej w dziejach dawnych Prus wojnie chłopskiej. Te walki społeczne w miastach pomorskich i na wsi, przybierające na intensywności — podobnie jak i w Koronie oraz w Niemczech — właśnie około 1525 r., zbiegły się na Pomorzu Wschodnim nie tylko z wczesnym rozwojem reformacji, ale i z bardzo istotnymi przemianami politycznymi — z likwidacją państwa krzyżackiego i utworzeniem na mocy traktatu krakowskiego z 8 kwietnia 1525 r. księstwa pruskiego.

W artykule niniejszym pragniemy poruszyć tylko kilka kwestii związanych z walkami społecznymi toczącymi się w dwóch słabiej dotąd zbadanych ośrodkach walk klasowych tego okresu, w Elblągu i Królewcu¹⁾. Pełne opracowanie problemu walk społecznych na całym Pomorzu Wschodnim w latach dwudziestych XVI w. jest niewątpliwie pilnym postulatem, stojącym przed naszą historiografią, nie tylko ze względu na problem sam w sobie, ale i bliski związek tego zagadnienia

¹⁾ Autor niniejszego artykułu opracował już dawniej w sposób monograficzny powstanie chłopskie w Sambii i Natangii oraz rewoltę elbląską. Por. H. Zins: *Powstanie chłopskie w Prusach Książęcych w 1525 r.*, Warszawa 1953; H. Zins: *Rewolta w Elblągu w 1525 r.* „Zapiski Historyczne”, 1957, t. XXII.

z kwestiami politycznymi (hołd pruski) i rozwojem reformacji. Bez monograficznego — wszakże zbadania walk we wszystkich ośrodkach miejskich Pomorza i Warmii taka syntetyczna ocena nie jest jeszcze możliwa (np. nic dotąd prawie nie wiemy o rewolcie w Braniewie)²⁾.

W naszym artykule celowo wybrano dwa różne ośrodki walk miejskich, administracyjnie i politycznie związanych z dwoma tak odmiennymi pod względem struktury politycznej częściami Pomorza Wschodniego, a mianowicie: Elbląg (Prusy Królewskie) i Królewiec (do 1525 r. Prusy Krzyżackie, po tym roku Prusy Książęce). Wybór tych właśnie miast był podyktowany pragnieniem pokazania istniejących wówczas — mimo odrębności struktury politycznej — analogii celów i hasel opozycji gminu Elbląga i Królewca oraz, po wtóre, faktem niejednakowego w obu wypadkach sukcesu opozycji (w Królewcu opozycja nie przekształciła się, tak jak w Elblągu czy Gdańsku, w rewoltę).

W związku z problemem walk klasowych w Królewcu, niezmiernie interesującym ze względu na swe powiązania z powstaniem chłopskim w Sambii w 1525 r. poruszymy — z tego jedynie punktu widzenia — kilka kwestii odnoszących się do samego powstania.

I

Na początku lat dwudziestych XVI w. na całym wielkim obszarze Pomorza, od Szczecina do Królewca, wzmożyły się i przybrały na sile konflikty społeczne w miastach pomorskich, doprowadzając w całym szeregu wypadków do wybuchu rewolt antypatrycjuszowskich pospólstwa i plebsu. Cała Europa Środkowa stała się wówczas widownią gwałtownych walk socjalnych, obejmujących zwłaszcza znaczną część ziem niemieckich i szereg miast polskich. Punktem kulminacyjnym stało się wielka wojna chłopska w Niemczech, a na terenie Pomorza Wschodniego powstanie w Sambii w 1525 r. Nabrzmiwające od dawna w miastach i na wsi konflikty wybuchły teraz, w okresie początków reformacji, z całą siłą, łącząc w jedną całość postulaty socjalne z reformacyjno-religijnymi.

W 1524 r. miała miejsce rewolta w Szczecinie³⁾, która wprawdzie nie doprowadziła do obalenia starej rady, ale przyczyniła się do wprowadzenia instytucji mającej na celu kontrolę finansów miasta. Zaznaczyło się tu współdziałanie panów feudalnych z patrycjatem miejskim, zjawisko dobrze znane z różnych rewolt średniowiecznych. Niebezpieczeń-

²⁾ Por. H. Zins: *Początki reformacji na Warmii*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1957, t. II.

³⁾ T. Cieślak: *Rewolty szczecińskie w r. 1428 i 1524 i ich konsekwencje prawne*. „Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu”, 1950, t. XVI, z. 34.

stwo grożące ze strony pospólstwa i tu pogodziło we wspólnej akcji obie klasy posiadające.

Idąc ze Szczecina na wschód natrafiamy na rewoltę w Słupsku z 1525 r., która połączyła w jedną całość hasła społeczne z reformacyjnymi. Jeszcze wcześniej, w 1523 r. wybuchły poważne rozruchy w Toruniu ⁴⁾ na tle niezadowolenia pospólstwa z gospodarki patrycjatu oraz nakładania nowych podatków. Opór przeciwko toruńskiej radzie nie przybrał form bardziej gwałtownych i krwawych. Pospólstwo toruńskie po uprzednim uzgodnieniu swych postulatów zażądało od rady sprawozdania z polityki finansowej, wydania kluczy od bram, udziału w kontroli nad zarządem miasta oraz uznania swych przedstawicieli za równoprawnych członków rady. Podniętą do wystąpień w Toruniu stał się też szerzący się w niższych warstwach ludności luteranizm. Zatarg zakończyła ostateczna interwencja Zygmunta I, który wydał *Reformatio Sigismundi* regulujące stosunki w Toruniu ⁵⁾.

Najbardziej gwałtowny i złożony charakter miała rewolta w Gdańsku ⁶⁾, gdzie po obaleniu rady rewoltanci około roku sprawowali rządy w mieście. Również w Elblągu i Braniewie gmin doprowadził do usunięcia starych władz i do wprowadzenia do rady pewnej ilości własnych przedstawicieli. Kres chwilowym zdobyciom gminu we wszystkich trzech miastach (Gdańsk, Elbląg, Braniewo) położyła wyprawa króla Zygmunta I nad Bałtyk w 1526 r. oraz ogłoszenie statutów (*Statuta Sigismundi*) które oprócz ulegalizowania reprezentacji gminu nie tylko że nie zawierały żadnych ustępstw, lecz wprost przeciwnie wymierzone były przeciwko dalszym próbom buntu i przeciwko reformacji. ⁷⁾

Najbardziej na wschód wysuniętym ośrodkiem walk miejskich na Pomorzu Wschodnim owego okresu był Królewiec, stolica Prus Książęcych. Opozycja pospólstwa królewieckiego nie doprowadziła wprawdzie do obalenia władz miejskich, ale jest ogromnie interesująca ze względu na swe powiązania z powstaniem chłopskim.

Niezależnie od położenia geograficznego i odrębności politycznych poszczególnych regionów wspólne było zasadnicze podłoże rewolt miej-

⁴⁾ L. Koczy: *Dzieje wewnętrzne Torunia do r. 1793* (w pracy zbiorowej *Dzieje Torunia*). Toruń 1933, s. 104 n.; J. Tazbir: *Reformacja a problem chłopski w Polsce w XVI wieku*. Wrocław 1953, s. 40—41.

⁵⁾ R. Jacobi: *Die Reformatio Sigismundi vom J. 1523*. „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, 1910, z. 18.

⁶⁾ Por. omówienie stanu badań nad rewoltą gdańską w pracy T. Cieślaka: *Postulaty rewolty pospólstwa gdańskiego w r. 1525*. „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1954; t. VI, z. 1, s. 125—131.

⁷⁾ Dokładną analizę tych statutów przeprowadzamy w pracy o rewolcie elbląskiej w 1525 r.

skich tego okresu. Były one wynikiem niesprawiedliwej struktury społecznej i gospodarczej miast, nierównego udziału poszczególnych grup ludności miejskiej w korzystaniu z przywilejów politycznych i ekonomicznych⁸⁾.

Najbogatszą i rządzącą warstwę w miastach stanowił patrycjat, w skład którego wchodziła niewielka ilość najbogatszych rodzin kupieckich, monopolizujących w swych rękach najwyższe urzędy miejskie i decydujący udział w życiu gospodarczym miasta. Warstwą pośrednią było pospólstwo, skupiające średnich i drobnych kupców oraz zorganizowanych w liczne cechy rzemieślników. Pospólstwo odsuwane było przez patrycjat od rządów w mieście oraz uciskane podatkami i z tego względu stanowiło opozycję w stosunku do patrycjatu. Pospólstwu szło głównie o wejście do zarządu miasta i kontrolę urzędującej rady, zwłaszcza o kontrolę finansów oraz powściągnięcie nadużyć patrycjatu. W walce z patrycjatem tworzyło ono opozycję mieszczańską i niejednokrotnie łączyło się z plebsem, wykorzystując go dla swoich własnych celów politycznych. Trzecią wreszcie grupą ludności miejskiej była biedota, składająca się z ludności najuboższej, nie posiadającej nawet prawa miejskiego (zubożali majstrowie, czeladnicy, przekupnie, robotnicy najemni i niewykwalifikowani, służba domowa itp.).

Potęga gospodarcza patrycjatu opierała się przede wszystkim na handlu, a ponadto na operacjach finansowych, spekulacjach nieruchomościami, lichwie i in. Patrycjat skupiający w swych rękach wielkie bogactwa monopol na władzę w mieście, uprawiający wyzysk niższych warstw, spotykał się stale z opozycją pospólstwa i biedoty. Rewolty były najwyższą formą tej walki⁹⁾.

Do nasilenia rewolt miejskich około 1525 r. przyczyniły się hasła reformacji, która w miastach pomorskich bardzo wcześnie znalazła licznych zwolenników. Zawarte w antyfeudalnych i antyklerykalnych ruchach hasła sprawiedliwości społecznej, od kilku wieków proklamowane nie tylko piórem przez pisarzy, ale i czynnie wysuwane w blisko związanych z tymi doktrynami masowych ruchach społecznych na wsi i w miastach, wystąpiły i w początkowych latach reformacji i zdynamizowały ogromnie walkę klas uciskanych o poprawę względnie nawet obalenie starego ustroju.

⁸⁾ Por. F. Engels: *Wojna chłopska w Niemczech*. Warszawa 1950.

⁹⁾ Z nowszych prac na temat rewolt miejskich por.: E. Cieślak: *Rewolty gdańskie w XV w. (1416—1456)*. „Kwartalnik Historyczny”, 1954, nr 3; M. Bogucka: *Walka opozycji mieszczańskiej z patrycjatem gdańskim w drugiej połowie XV w.* „Przegląd Historyczny”, 1954, nr 2—3.

II

Rewolta elbląska z 1525 r., będąca przejawem popartej przez plebs opozycji pospółstwa przeciwko patrycjuszowskiej radzie miejskiej wybuchła na tle od dawna narastającej w Elblągu walki społecznej. Do większego nasilenia doszła ona w latach 1509, 1512, 1520, by dopiero w 1525 r. doprowadzić do częściowego obalenia starych władz miejskich. W 1512 r. np. burzący się przeciwko radzie gmin zgromadził się w klasztorze dominikanów i zagroził rajcom, iż jeśli udadzą się na ratusz, zostaną wymordowani¹⁰⁾. W 1520 r. znowu doszło do poważnych zatargów pomiędzy gminem a radą. W celu załagodzenia tego konfliktu przybył wówczas do Elbląga wojewoda sandomierski Mikołaj Szydłowiecki, któremu gmin zamierzał przedstawić swe skargi i żądania. Wówczas radzie udało się jeszcze uspokoić podstępnie gmin obietnicą, że wszelkie jego bolączki załatwi w najbliższej przyszłości¹¹⁾. Był to oczywiście jedynie wybieg dyplomatyczny, który w 1525 r. obróci się jako argument przeciwko radzie.

Z niewielkiej stosunkowo ilości źródeł, jakie się zachowały do przebiegu rewolty¹²⁾, można się zorientować, jaka była jej geneza i o jakie cele walczył gmin elbląski z patrycjuszowską radą na początku lutego 1525 r.

Pod ogólnym hasłem sprawiedliwości i równych praw dla całej społeczności miejskiej, dość powszechnie w owych czasach występującym w walkach klasowych, znajdujemy dokładniej sprecyzowane cele, zarówno po stronie plebsu jak i pospółstwa. Postulaty pochodzące od plebsu miały raczej charakter ekonomiczny. Należało do nich żądanie zniesienia lichwiarskich czynszów, ograniczenia opłat od przemiału mąki, przywrócenia starego prawa wolnego połowu ryb, prawa myśliwskiego i wolnej eksploatacji lasów.

Postulat wolnego korzystania z wód, ptactwa i lasów, który spotykamy w różnych rewoltach miejskich i w powstaniach chłopskich owych czasów (wystąpi on i w powstaniu chłopskim w Prusach Książęcych w 1525 r.) nie był tu jakimś ogólnikowym echem średniowiecznych walk klasowych czy zapożyczeniem. Miał on w Elblągu konkretną wówczas treść, wiązał się ze sprawą eksploatacji położonego niedaleko Elbląga

¹⁰⁾ Christoph Beyers *des ältern Danziger Chronik. Scriptores rerum Prussicarum*. Lipsk 1874, t. V, s. 463.

¹¹⁾ Chr. Falk: *Elbingisch-Preussische Chronik*. Lipsk 1879, s. 102—103.

¹²⁾ Najobficie informuje o niej cytowana kronika Falka. Obok niej duże znaczenie ma współczesna rewolcie kronika Grunaua. S. Grunau: *Preussische Chronik*. Lipsk 1886, t. III.

jeziora Drużno¹³⁾. Dzierżawiący to jezioro rajcy elbląscy ograniczali wbrew starym przywilejom wolny połów ryb i nakładali lichwiarskie czynsze na łowiących w Drużnie. Szczególnie znieawidzony był wówczas rajca Jan Tolkemitt, który „biednych ludzi nadmiernie uciskał czynszem”¹⁴⁾.

Z łona pospólstwa wyszły w czasie rewolty elbląskiej z 1525 r. postulaty kontroli nad gospodarką finansową miasta, a przede wszystkim usunięcia części patrycjuszowskiej rady i zastąpienia jej przez przedstawicieli gminu. Domagano się też powiększenia liczby rajców z 15 do 24, czyli do normalnej ilości¹⁵⁾. Od dawna datujące się zmniejszanie ilości rajców było jednym z przejawów oligarchicznych tendencji patrycjatu elbląskiego i było przez gmin szczególnie atakowane.

Powyższe postulaty polityczno-ustrojowe, tak dobrze znane z walk miejskich szeregu miast polskich i niemieckich tego okresu, stanowiły dominantę rewolty elbląskiej. Prowadzona na początku lutego 1525 r. walka o reorganizację władz miejskich i włączenie do rady pewnej ilości przedstawicieli gminu przyniesie rewoltantom pełny sukces.

Nie tak łatwo do tego doszło i trzeba przyznać, że patrycjuszowska rada, pozbawiona w dodatku chwilowo swych kierowników (obaj burmistrzowie: Jakub Alexwangen i Jan von Lohe znajdowali się wówczas w Krakowie) dosyć zręcznie starała się przy pomocy różnych posunięć dyplomatycznych rozładować narastający od dawna bunt. Najpierw, 1 lutego, podsycając niechętnie zakonnikom nastroje wśród zluteranizowanego mieszczaństwa elbląskiego rada starała się skierować niezadowolenie gminu przeciwko dominikanom, wykorzystując w tym celu fakt ucieczki przeora i lektora z elbląskiego klasztoru. Zakonnicy ci bowiem zaniepokojeni wzrastającymi nastrojami reformacyjnymi wywieźli w nocy potajemnie część kosztowności klasztornych, by je zabezpieczyć na wypadek tumultów. Do zaburzeń na tle religijnym jednakowoż nie doszło, gdyż ogół mieszczaństwa elbląskiego związany był już z luteranizmem. Klasztor dominikanów został zajęty przez rewoltantów, którzy wypadki z 1 lutego wykorzystali dla mobilizacji swych sił i koncentracji zwolenników do walki przeciwko radzie.

Wobec takiego obrotu rzeczy rada miejska zastosowała taktykę opóźniającą. Zrazu nie chciała wydać żądanych oryginałów przywilejów miejskich, tłumacząc się wykrętnie, że klucze od skarbcza, w którym przechowywano owe dokumenty wzięli ze sobą do Krakowa obaj burmi-

¹³⁾ E. G. Kerstan: *Die Geschichte des Landkreises Elbing*. Elbląg 1925, s. 17.

¹⁴⁾ Falk: *op. cit.*, s. 21.

¹⁵⁾ M. Toeppen: *Elbinger Antiquitäten, ein Beitrag zur Geschichte des städtischen Lebens im Mittelalter*. Kwidzyń 1872, s. 186—187.

strzowie. Pod naciskiem gminu rada została 3 lutego zmuszona do wydania dokumentów. Lektura starych przywilejów unacocniła zebranych jeszcze wyraźniej nadużycia rady. Wołano więc: „dlaczego rada odbiera biednym mieszczanom prawo do zagwarantowanych im wolności i cieszy się nimi jedynie sama?”¹⁶⁾

Z kolei rada zastosowała jeszcze inny wybieg. Zapewniała, że wszystkie postulaty gminu zostaną spełnione, ale dopiero po powrocie z Krakowa obu burmistrzów. W ten sposób chciała zyskać na czasie, licząc na uspianie czujności rewoltantów, na stopniowe wygaśnięcie buntu oraz na pomoc króla polskiego. Nikt nie miał jednak zaufania do obietnic rady. Dobrze pamiętano niedawne wypadki z 1520 r. i wołano: „nigdy nie będzie zgody między gminem a radą. Dopiero wtedy będzie lepiej, gdy część jej zostanie usunięta”¹⁷⁾.

Na nic się zdały wybiegi rady. 6 lutego doszło do obalenia części starej rady i uzupełnienia jej przez przedstawicieli gminu. Z 15 starych rajców pozostawiono aż 9 na dotychczasowych stanowiskach a następnie wybrano na zgromadzeniu w kościele parafialnym 15 nowych, pochodzących z gminu, przez co powiększono skład rady do normalnej ilości 24 rajców.

Rządy nowej rady trwały w Elblągu 9 miesięcy, od lutego do listopada 1525 r. W międzyczasie król polski kilkakrotnie wzywał listownie do przywrócenia starych władz, a delegację elbląską wysłaną do Krakowa na pewien czas kazał aresztować. Jakież surowsze represje czy naciski nie były jednak potrzebne. Rewoltanci od początku byli właściwie usposobieni kompromisowo, co zaznaczyło się w składzie wybranej 6 lutego nowej rady, w liczeniu na pomoc królewską, w naiwnej wierze w ponadklasowe stanowisko „dobrego króla” (zjawisko dobrze znane z ruchów społecznych w średniowieczu). Wizyta podkomorzego pomorskiego Achacego Czemy, który przybył do Elbląga na początku listopada, bezpośrednio spod Królewca, gdzie 30 października wspierał na czele posiłków polskich Albrechta Hohenzollerna w krwawym tłumieniu powstania chłopskiego, doprowadziła 11 listopada do restauracji starej rady. Misja Achacego Czemy była ułatwiona przez to, że w Elblągu w okresie od lutego do listopada nadal trwał wrzenie i niezadowolenie i z nowej rady. Ostateczna pacyfikacja Elbląga nastąpiła w sierpniu 1526 r., będąc fragmentem na szeroką skalę zakrojonej akcji Zygmunta I, który po sekularyzacji Zakonu przeprowadził stłumienie rewolt w Gdańsku (osobiście), Elblągu i Braniewie (przez komisarzy). Ogłoszone 13 sierpnia 1526 r. w Elblągu statuty¹⁸⁾ oparte na

¹⁶⁾ Falk, op. cit., s. 100.

¹⁷⁾ Tamże, s. 103.

wydanych przez króla w Gdańsku *Statuta Sigismundi* miały na celu utrzymanie starego porządku w sensie społecznym i religijnym, wzmacniały władzę burgrabiego królewskiego. Jediną zdobyczą rewoltantów było zalegalizowanie w statutach reprezentacji pospólstwa.

III

W Królewcu nie doszło w 1525 r. do obalenia przez pospólstwo i plebs rady miejskiej, mimo iż napięcie walk klasowych nie było tutaj mniejsze niż w Elblągu czy Braniewie. Sytuacja społeczna poszczególnych grup mieszczaństwa — podobna do sytuacji w innych miastach tego okresu — sprawiła, że i tutaj od lat nabrzmiewały antagonizmy klasowe, rosło niezadowolenie z przewagi politycznej i gospodarczej rady miejskiej.

Zwłaszcza od czasu zakończenia wojny Zakonu z Polską z lat 1519—1521, która przyniosła Zakonowi ruinę gospodarczą, źródła dostarczają dokładniejszych informacji na temat walk społecznych w stolicy Państwa Krzyżackiego¹⁹⁾. Okazuje się, że pospólstwo królewieckie w walce z radą wysuwało przeważnie postulaty analogiczne do tych, jakie znamy z rewolt w innych miastach pomorskich tego okresu. I tutaj domagało się ono kontroli nad polityką finansową rady, udziału w zarządzie miasta, ustanowienia swej 12-osobowej reprezentacji, która obradowałaby wspólnie z radą w sprawach dotyczących całego miasta, a nawet dużego udziału w radzie i ławie²⁰⁾. I tutaj spotykamy postulat zniesienia lichwy i czynszów oraz powierzenia pospólstwu opieki nad kluczami od bram miejskich podzielonego na trzy miasta Królewca (Stare Miasto, Knipawa, Lewenik). I w Królewcu wreszcie — że będziemy dalej szukać analogii — wcześniej przyjęty luteranizm (pod koniec 1523 r. biskup sambijski Jerzy Polenz wygłosił w katedrze królewieckiej kazanie, będące już oficjalną deklaracją „nowej ewangelii”) dawał podniecie do wystąpień społecznych w imię niejasno formułowanych idei wolności ewangelicznej. Głosiciele luteranizmu, zwłaszcza tzw. *Sturmprediger* (np. Jan Aman-dus) działali podburzająco na niższe warstwy miejskie i — jak pisze XVI-wieczny kronikarz pruski J. Freiberg — przyczynili się bardzo do tego, że „powstało wzburzenie pomiędzy gminem a radą”²¹⁾.

¹⁹⁾ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku, Archiwum m. Elbląga, II, nr 104.

¹⁹⁾ Por. H. Zins: *Powstanie chłopskie*, s. 78—88.

²⁰⁾ Por. *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*. wyd. M. Toeppen, t. V, 1896; J. Freiberg: *Preussische Chronik*. Królewiec 1848, s. 194; W. Franz: *Königsberg Gewerbe im Mittelalter*. Królewiec 1939, s. 115—117.

²¹⁾ J. Freiberg, *op. cit.*, s. 161.

Z drugiej strony fakt, że Królewiec był stolicą silnego — mimo gospodarczych poważnych słabości — politycznego aparatu krzyżackiego, a od kwietnia 1525 r. aparatu książęcego, sprawiał, że nacisk tego aparatu był dosyć silny i hamował rozgrywki socjalne w mieście głównie przy pomocy stosowanej dość umiejętnie przez Albrechta Hohenzollerna taktyki wygrywania na własną korzyść walk w łonie mieszczaństwa królewieckiego.

Walki społeczne w Królewcu są, jak wspomnieliśmy, ogromnie interesujące ze względu na swe powiązanie z powstaniem chłopskim w Sambii w 1525 r. Kontakty plebsu a przejściowo i pospólstwa królewieckiego z przywódcami powstania były w przededniu powstania oraz na początku jego trwania tak ożywione, że skłoniły nawet współczesnych do przypuszczenia, że inspiratorem całego ruchu był gmin królewiecki. Widocznie sekretarz Albrechta, Gattenhofer był tylko wyrazicielem panującego wówczas poglądu gdy pisał: „ta akcja powstańcza ma swe źródło w Królewcu”. Biskup Polenz w następujący zaś sposób wyraził się o stolicy Księstwa: *Ista civitas est sentina omnium malorum... Es kompt aller disser unfall unnd entporung aus den stetten... Hic iacet anguis in herba, do leyth der fuchs begraben* ²²⁾.

Odrzucając na podstawie źródeł powyższy przesadny pogląd stwierdzamy, że można mówić jedynie o pewnych kontaktach plebsu z powstańcami chłopskimi (plebs rekrutował się w poważnym stopniu ze zbiegów ze wsi) i o bezpośrednim udziale pewnej liczby przedstawicieli biedoty królewieckiej w powstaniu. Upośledzenie społeczne i ekonomiczne obu tych grup ludności zbliżało je do siebie i doprowadziło — podobnie jak np. w wielu częściach Niemiec w okresie wielkiej wojny chłopskiej ²³⁾ — do wspólnej walki z wyzwaniem ustroju feudalnego. Natomiast o jakiejś planowo przygotowywanej w Królewcu przez gmin akcji powstańczej — pogląd taki wypowiedział A. Seraphim ²⁴⁾ — nie można mówić. Przeciwno tezie Seraphima przemawia zarówno brak odpowiedniej dokumentacji źródłowej (cytowany już list biskupa Polenza, na którym się Seraphim głównie oparł, był pisany m. in. w celu wrogiego usposobienia Albrechta do pospólstwa), jak i sama geneza powstania oraz jego ideologia.

Geneza powstania ²⁵⁾ chłopskiego w Prusach Książęcych z września 1525 r. wiąże się ściśle z przemianami gospodarczymi i społecznymi, jakie

²²⁾ *Eigenhändiger Bericht des Bischofs Georg von Polenz über den Bauern-Aufstand an Herzog Albrecht*. „Der Neuen Preussischen Provinzial-Blätter andere Folge”, 1853, t. IV, s. 382.

²³⁾ K. Kaser: *Politische und soziale Bewegungen im deutschen Bürgertum zu Beginn des XVI Jahrhundert*. Stuttgart 1899, s. 230—236.

²⁴⁾ A. Seraphim: *Soziale Bewegungen in Altpreussen im Jahre 1525*, „Altpreussische Monatsschrift”. 1921, t. 58, s. 73.

²⁵⁾ Por. H. Zins: *Powstanie chłopskie*, s. 26—92.

przechodziło Państwo Krzyżackie zwłaszcza od wojny 13-letniej. Na interesującym nas odcinku wyraźnie daje się od tego czasu zauważyć pogarszanie się sytuacji ludności wiejskiej. Początek lat dwudziestych XVI w. przyniósł Prusom Krzyżackim nową katastrofę gospodarczą w postaci skutków wojny z Polską z lat 1519—1521, która pod każdym względem wstrząsnęła upadającym Państwem Zakonnym. Przyniósł on również rozpowszechnienie luteranizmu, który miał pomóc Albrechtowi Hohenzollernowi i klasie panującej w Prusach Krzyżackich w staraniach o ratowanie sekularyzowanego w 1525 r. państwa. Osłabienie i chaos, jakie przeżywało w tym czasie Państwo Krzyżackie, obnażyły wszystkie źródła jego słabości i doprowadziły do łatwiejszego ukazania, poprzez powstanie chłopskie, sytuacji i dążeń warstwy chłopskiej.

Istotne znaczenie dla wyjaśnienia genezy, a przede wszystkim ideologii powstania miały hasła idące z ogarniętych wielką wojną chłopską Niemiec. Na fakt ich oddziaływania wskazują nie tylko przekazy kronikarzy z pierwszej połowy XVI w. (J. Freiberg²⁶⁾, Chr. Falk²⁷⁾), ale i pogląd samego Albrechta Hohenzollerna mówiący nawet, że powstanie zostało wywołane *durch das ausländische Bauerngeschrei*. Pewne zbieżności między hasłami powstańców sambijskich i niemieckich również pozwala — przy podkreśleniu lokalnych źródeł ruchu — na stwierdzenie pewnego oddziaływania wielkiej wojny chłopskiej w Niemczech na powstanie chłopskie w Prusach Książęcych²⁸⁾.

Hasła powstańców sambijskich²⁹⁾, pod wieloma względami zbliżone do programów wielkiej wojny chłopskiej w Niemczech, posiadały agrarny charakter (zniesienie pańszczyzny i świadczeń wynikających z poddaństwa, wolność użytkowania lasów, łąk, wód itp.) i są dodatkowym argumentem przeciwko tezie Seraphima.

Wydaje się nam, że cały ten problem należy inaczej postawić. To chłopcy liczyli na pomoc pospólstwa i plebsu królewieckiego i wiele faktów wskazuje na to, że liczenie na taką pomoc było ważkim momentem w planach powstańców sambijskich. Okazuje się, że od samego początku pow-

²⁶⁾ J. Freiberg, op. cit., s. 193.

²⁷⁾ Chr. Falk, op. cit., s. 118—119. Autorem tej części kroniki Falka, która odnosi się do lat 1519—1526 był współczesny tym czasom Aleksander Alexwangen.

²⁸⁾ W okresie powstania w Prusach cytowany był np. znany z wojny chłopskiej w Niemczech, a wywodzący się z powstania chłopskiego w Anglii z 1381 r. dwuwiersz:

„Do Adam reut, vnd Eva span,
wo war do der edelman”.

Por. Biblioteka PAN w Gdańsku, rkp. 1288, fol. 173.

²⁹⁾ Biblioteka PAN w Gdańsku, rkp. 1295, fol. 143.

stania chłopci szukali za pośrednictwem wysłanych do Królewca gońców poparcia w stolicy Księstwa, daremnie jak się okazało starali się skłonić przywódców opozycji mieszczańskiej do udzielenia obiecanej pomocy. Pospólstwo królewieckie zdradziło jednak powstańców i po początkowej manifestacji swej sympatii dla chłopów poprze radę w walce z powstaniem. Jedynie pewna ilość biedoty królewieckiej weźmie czynny udział w powstaniu, za co spotkają ją surowe represje. Stłumiwszy podstępnie 30 października 1525 r. powstanie Albrecht Hohenzollern krwawo ukarał wielu jego uczestników (ok. 50 osób stracono), zarówno spośród chłopów jak i biedoty miejskiej.

Walki społeczne w miastach wschodniopomorskich w początkach reformacji, poruszone w tym artykule na przykładzie Elbląga i Królewca, zawierają w sobie bardzo bogatą problematykę i odsłaniają w sposób szczególnie intensywny złożone zagadnienia i konflikty życia miejskiego owych czasów. Pozwalają na bardziej bezpośrednie zobaczenie i zrozumienie mas ludowych epoki Renesansu i Reformacji.

РЕЗЮМЕ

В первых годах реформации в ряде городов Центральной Европы, прежде всего в Поморье, возникло общественное движение городской и плебейской оппозиции. Одновременно обнаружилось усиление повстанческих настроений среди крестьянского населения, которое в 1525 г. выступило вооруженно в самой крупной в истории Пруссии крестьянской войне.

Автор задался целью изложить на примере Эльблонга и Крулевца несколько вопросов связанных с образованием оппозиции против городского патрициата и ее идеологии. Выбор этих двух городов, так непохожих друг на друга в отношении политической структуры (Эльблонг входил в состав Королевской Пруссии, а Крулевец — в состав государства Тевтонского Ордена, которое преобразовалось в 1525 году в Герцогство Пруссию) объясняется тем, что автор хотел показать аналогию лозунгов и целей народной оппозиции в этих городах при различном ходе оппозиционного движения (в Крулевце оппозиция не превратилась, как в Эльблонге, в явную революцию).

В первой части работы автор дает краткую характеристику восстания и его диапазона в городах Поморья приблизительно в 1525 г. (Щецин, Слупск, Торунь, Гданьск, Бранево), а затем обрисовывает общественную структуру города в эту эпоху. Во второй части автор останавливается подробнее на идеологии эльблонгского восстания 1525 г. Среди выдвинутых городским плебсом лозунгов (большая часть экономического характера) — обращает на себя внимание требование отмены ростовщической арендной платы, восстановления старинного права свободной рыбной ловли и охоты, свободной эксплуатации лесов. Широкие массы горожан выдвигали лозунги больше политического характера: требование контроля финансового хозяйства города, а прежде всего устранения из совета части городской знати и пополнения его представителями простого народа.

Ход эльблонгского восстания представлен автором со стороны тактики городского совета, который старался не допустить изменений в политическом и общественном строе (автор посвятил эльблонгскому восстанию отдельное исследование, см. „Zapiski historyczne” XXI, 1957). 6 февраля 1525 г. революционеры достигли своей глав-

ной цели: они сняли с должности 6 советников и ввели в состав совета 15 своих представителей. Вследствие их компромиссного настроения и наивной веры в помощь короля, 11 ноября 1925 г. подкоморию Ахацы Чема удалось восстановить прежнюю власть в Эльблонге.

В третьей части своего исследования автор описывает общественную борьбу в Крулевце и анализирует ее характер. Автор обращает внимание на многочисленные сходства, особенно, в отношении политических лозунгов плебса. Но наряду с этим подчеркивает иную политическую ситуацию этого города, активность сильно работающего (несмотря на экономическую слабость) государственного аппарата в руках Альбрехта из дома Гогенцоллернов и тактику последнего, которая сводилась к извлечению собственной выгоды из борьбы в среде мещан этого города.

В связи с городским движением в Крулевце автор останавливается подробнее на крестьянском восстании в Княжестве Пруссии в сентябре 1525 г. (см. монографию автора „Powstanie chłopskie w Prusach Książęcych w 1525 r., Warszawa 1953). Автор не согласен с тезисом, что восстание в Крулевце было в значительной степени организовано широкими массами Крулевца. Работа показывает источники восстания и его идеологию, анализ которого вскрывает аграрный характер восстания. Анализ повстанческих лозунгов обнаруживает известное влияние крестьянской войны в Германии на восстание в Княжестве Пруссии. Массы Крулевца, в начале настроенные отрицательно, вскоре перешли на сторону Альбрехта и поддержали его коварную и усмирительную деятельность. Много представителей плебса приняло непосредственное участие в восстании и подвергнулось жестоким наказаниям после его подавления.

ZUSAMMENFASSUNG

In den ersten Jahren der Reformation traten in einer ganzen Reihe mitteleuropäischen Städten und namentlich in den nordbaltischen Ländern, starke Sozialbewegungen der bürgerlichen und plebeischen Opposition auf. Gleichzeitig machte sich eine Zunahme Aufstandsanzeichen unter der Bauernbevölkerung bemerkbar, die im Jahre 1525 zur Waffe griff und zu einem der grössten Bauernkriege führte, die jemals die Geschichte Altpreussens aufzeichnen konnte.

Der vorliegende Aufsatz gibt uns Aufschluss an den Beispielen Elbing und Königsberg, einige Probleme, die in einer Verbindung mit der Gestaltung der Antipatrizier-Opposition in den Städten, wie auch ihrer Ideologie sich offenbaren. Die Wahl beider dieser Städte, so verschieden hinsichtlich der politischen Struktur (Elbing gehörte zu Königl. Preussen, dagegen Königsberg zum deutschen Ritterorden, der im Jahre 1525 zum Fürstentum Preussen umgestaltet wurde), war dadurch verursacht, um den Willen einer Analogie der Forderungen und Ziele der Opposition der Gemeinde, wie auch die Tatsache eines ungleichen in beiden Fällen Sieges der Opposition darzustellen. (In Königsberg gestaltete sich die Opposition nicht — wie in Elbing — in eine öffentliche Revolte).

Im ersten Teil — nach einem skizzenhaften Entwurf des Wirkungsbereichs und Charakters der Revolte in den Städten in Pommern gegen 1525 (Stettin, Stolp, Thorn, Danzig, Braunsberg) charakterisierte der Autor die soziale Struktur der Städte der damaligen Zeiten.

Im zweiten Teil befasste er sich näher mit einer Darstellung der Ideologie der elbinger Revolte vom Februar 1525. Unter den Losungen, mit denen der Plebs heranrückte (sie waren eher ökonomischer Natur), verdienen eine besondere Beachtung folgende Forderungen: die Abschaffung der Wucherzinsen, die Wiederherstellung des alten Fischerrechtes, der freien Waldexploitation und des Jagdrechtes. Die Gemeinde dagegen forderte vielmehr politische Losungen: das Postulat einer Kontrolle der städtischen Finanzwirtschaft und vor allem zum Teil die Beseitigung des Patrizierrates und an ihrer Stelle eine Ergänzung von Vertretern der Gemeinde.

Der Verlauf der elbinger Revolte wurde in Kürze unter dem Gesichtspunkt der Taktik des Stadtrates, der sich bemühte zu keinen Verfassungsänderungen in der Stadt zu zullassen, dargestellt. (Der Autor wid-

mete der elbinger Revolte ein separates Studium, das in der Zeitschrift „Zapiski Historyczne“, XXII, 1957 erschien). Am 6. Februar 1525 erreichten die Rebellen ihr Hauptziel und nach Beseitigung einiger bzw. 6 Ratsherren, erfolgte eine Ergänzung des Personenstandes des Rates durch ihre eigenen 15 Vertreter. Ihre kompromissartige Einstellung und ihre naive Hoffnung auf die Hilfe des Königs verursachten, dass am 11. November desselben Jahres gelang es dem pommerischen Unterkämmerer Achatius v. Zehmen verhältnismässig leicht, die alten Behörden in Elbing abermals einzusetzen.

Der Gegenstand des dritten Teiles des erwähnten Artikels sind die sozialen Kämpfe in Königsberg, wie auch eine Analyse ihres Charakters. Neben vieler Analogien besonders auf dem Gebiete politischer Losungen der Gemeinde, wurde eine andere politische Situation dieser Stadt betont, nämlich der Tätigkeitsbereich eines starken — trotz wirtschaftlichen Schwäche — Staatsapparates Albrechts v. Hohenzollern, wie auch seiner Taktik einer Ausnützung der herrschenden Kämpfe innerhalb des Bürgertums der Stadt Königsberg.

Im Zusammenhang mit diesen sozialen Kämpfen in Königsberg widmete man etwas mehr Interesse dem Bauernaufstand im Fürstentum Preussen im September 1525. (Über dieses Thema siehe H. Zins: *Bauernaufstand im Fürstentum Preussen im Jahre 1525*. Warschau 1953). Der Verfasser polemisiert mit der These A. Seraphim, der der Ansicht war, dass der Bauernaufstand in Preussen zum grossen Teil von der damaligen Bevölkerung Königsbergs organisiert wurde, der Autor wies auf die Ursachen des Aufstandes, wie auch ihrer Ideologie hin, und als weitere Folgerung der Analyse beweist er, dass der Aufstand einen agraren Charakter trüge. Eine Analyse des Programms der preussischen Aufstandsteilnehmer bewies auch einen gewissen Einfluss des grossen Bauernkrieges in Deutschland auf den Aufstand im Fürstentum Preussen. Die Gemeinde der Stadt Königsberg — anfangs günstig für den Aufstand gesinnt — ging schnell auf die Seite Albrechts über und unterstützte seine listige Pazifikationsaktion. Dagegen wurden viele Vertreter des Plebs, die in diesem Aufstand unmittelbar teilgenommen haben, nach seiner Unterdrückung strengstens bestraft.